

Łemkowie, Bojkowie, Rusini



historia,
współczesność,
kultura materialna
i duchowa

Tom V

**ŁEMKOWIE, BOJKOWIE, RUSINI –
historia, współczesność,
kultura materialna i duchowa**

**ŁEMKOWIE, BOJKOWIE, RUSINI –
historia, współczesność,
kultura materialna i duchowa**

Tom V

REDAKCJA NAUKOWA

Bohdan Halczak, Stefan Dudra, Roman Drozd,
Miroslav Sopoliga, Artur Izhevskyy, Oksana Kuzmenko,
Lesya Horoshko, Paul J. Best, Evhen Ladna, Michal Šmigel

Słupsk – Zielona Góra – Svidnik 2015

RADA WYDAWNICZA

Andrzej Pieczyński (*przewodniczący*),
Beata Gabryś, Anna Walicka, Rafał Ciesielski, Zdzisław Wołk,
Krzysztof Witkowski, Bohdan Halczak, Van Cao Long, Michał Drab,
Marian Adamski, Marian Nowak, Ryszard Błażyński (*sekretarz*)



UNIWERSYTET
ZIELONOGÓRSKI

RECENZENCI

Jurij Makar
Vitaliy Makar

REDAKCJA

Beata Szczeszek

REDAKCJA TECHNICZNA

Jolanta Karska

Publikacja finansowana ze środków Uniwersytetu Zielonogórskiego,
Akademii Pomorskiej w Słupsku i Muzeum Ukraińskiej Kultury w Svidniku (Słowacja).

Na okładce wykorzystano zdjęcia cerkwi greckokatolickiej w Svidniku (Słowacja) oraz znajdującego się obok grobowca
wybitnego poety Aleksandra Pawłowicza (1819-1900), zwanego przez Łemków „ojcem budzicielem narodu”. Autorem
zdjęć jest Ladislav Puškár. Zdjęcia zostały udostępnione przez Muzeum Kultury Ukraińskiej w Svidniku.

© Copyright by Uniwersytet Zielonogórski
Zielona Góra 2015

ISBN 978-83-7842-190-0

OFICyna WYDAWNICZA UNIWERSYTETU ZIELONOGÓRSKIEGO

65-246 Zielona Góra, ul. Podgórna 50, tel./faks (68) 328 78 64
www.ow.uz.zgora.pl, e-mail: sekretariat@ow.uz.zgora.pl

Wstęp .
Introdu

Олена
Пол
лови
culs

Marek]
Roz
wyt

Katarz
Wst

Paul J.
Slov

Witold
Cer
nie

Галина
Дер
укр
прс
ni z
niej
go]

Іванна
Грс
lec

Stefan
Ge

Ignacy
Rel
dz

Bohda
Dz
tac

SPIS TREŚCI

Wstęp.....	15
Introduction	17

HISTORIA I WSPÓŁCZESNOŚĆ

Олена Аркуша (Olena Arkuša) Політичні настрої селянства в гуцульських повітах Галичини другої половини XIX – початку XX століття ♦ Nastroje polityczne chłopów w huculskich powiatach Galicji w drugiej połowie XIX i na początku XX w.....	21
Marek Barwiński Rozmieszczenie i liczebność Łemków w Polsce na początku XXI w. w świetle wyników spisów powszechnych z 2002 i 2011 r. – różnice i podobieństwa	39
Katarzyna Barzowska Współczesne granice Łemkowszczyzny.....	57
Paul J. Best Słowianie z miasta Yonkers (stan Nowy Jork, USA).....	67
Witold Bobryk Cerkiew greckokatolicka w Komańczy a działalność misji prawosławnej na terenie województwa rzeszowskiego	81
Галина Боднар (Galina Bodnar) Депортовані в 1944-1946 рр. українці з Лемківщини і Надсяння в західно-українському суспільстві: жіночий досвід (на матеріалах міжнародного проекту „Красне – вузлова станція переселень”) ♦ Українці депортовані з Łemkowszczyzny i Nadsania w latach 1944-1946 w społeczeństwie zachodniej Ukrainy: wspomnienia kobiet (na podstawie materiałów międzynarodowego projektu „Krasne – węzłowa stacja przesiedleń”).....	93
Іванна Черчович (Ivanna Čerčovič) Громадська праця жінок на Гуцульщині зламу XIX-XX століть ♦ Społeczna aktywność kobiet na Huculszczyźnie na przełomie XIX i XX w.....	107
Stefan Dudra Geneza i działalność Zjednoczenia Łemków	115
Ignacy Einhorn, Tamara Włodarczyk Relacje Łemków i Żydów na Łemkowszczyźnie w okresie dwudziestolecia międzywojennego.....	131
Bohdan Halczak, Michał Śmigel Działania polskich formacji zbrojnych w południowo-wschodniej Polsce w latach 1945-1946 w świetle raportów czechosłowackich służb specjalnych	151

Дюра Гарді (Dûra Gardi) Заснування Павлинського монастиря в Ужгороді у 1384 році та русинське (українське) населення Закарпаття ♦ Rusińska (ukraińska) ludność Zakarpacia wobec założenia klasztoru paulinów w Użhorodzie w 1384 r.	167
Wiesław Hładkiewicz Podole w polskiej pamięci.	175
Michał Jarnecki Podkarpacka/Zakarpacka Ruś ukraińskim Piemontem na przełomie lat 1938-1939	183
Stanislav Konečný Ukrajinci na Slovensku a ich politické postoje v rokoch 1945-1989 ♦ Ukraińcy na Słowacji i ich postawy polityczne w latach 1945-1989	199
Alicja Maliszewska Obraz współczesnej Ukrainy w oczach młodych Ukraińców z Polski	217
Ольга Морозова (Oľga Morozova) Проблема лемків у польській історіографії ♦ Kwestia łemkowska w polskiej historiografii.	233
Мар'ян Мудрий (Mar'ân Mudrij) Вихідці з Лемківщини у Львові 1848 року (на прикладі осіб <i>gente Rutheni, natione Poloni</i>) ♦ Przybysze z Łemkowszczyzny we Lwowie w 1848 r. (przykłady postaw <i>gente Rutheni, natione Poloni</i>)	245
Ірина Мусієнко (İrina Musiënko) Потенціал української етнічної меншини та діаспори у Польщі та Словаччині як невикористаний ресурс етнічного лобіювання та іміджування України ♦ Potencjał ukraińskiej mniejszości etnicznej oraz diaspory w Polsce i na Słowacji jako niewykorzystane źródło etnicznego lobbingu i formowania pozytywnego wizerunku Ukrainy.	265
Тамара Пацай (Tamara Pasaĵ) Товариство „Бойківщина” у Самборі (1927-1939): напрямки етнографічних студій ♦ Towarzystwo „Bojkowszczyzna” w Samborze (1927-1939): kierunki badań etnograficznych	283
Tadeusz Półchopek Słowianofilski dyskurs kulturowy inteligencji galicyjskiej po roku 1830	297
Євген Сінкевич (Ėvgen Sinkevič) Становище лемків-переселенців на теренах Херсонщини у 1940-х роках (за архівними матеріалами) ♦ Położenie łemkowskich przesiedleńców z Polski na Chersońszczyźnie w latach 40. XX w. (na podstawie źródeł archiwalnych).	311
Arkadiusz Słabig Zagadnienie ukraińskie w województwie krośnieńskim w świetle materiałów SB z lat 1975-1989	319
Bernadetta Wójtowicz-Huber Konwersje Łemków na prawosławie w przededniu I wojny światowej – przesłanki polityczne, socjalne i kulturowe	339

KULTURA MATERIALNA I DUCHOWA

Любомир Белей, Лесь Белей (Lúbomir Belej, Les’ Belej) „Русинський язык” в Закарпатській області України поч. ХХІ ст.: мовне планування чи планова мовна містифікація ♦ „Rusiński język” w Zakarpaskim Okręgu Ukrainy na początku ХХІ w.: plan rozwoju języka czy planowana mistyfikacja językowa	353
Ігор Бойко (İgor Bojko) Літні стайні в Західних і Українських Карпатах: етноекологічні паралелі в культурах: українців, словаків, поляків та чехів ♦ Letnie obory w Karpatach ukraińskich i zachodnich: etnoekologiczne podobieństwa w kulturach Ukraińców, Słowaków, Polaków i Czechów.	361
Олег Болюк (Oleg Boiůk) Твори сницарства Закарпатської Бойківщини (експедиційні рефлексії) ♦ Wyroby snycerskie Bojkowszczyzny Zakarpackiej (refleksje z ekspedycji naukowej).	377
Ірина Довгалюк (İrina Dovgalůk) Перші фонографічні записи народної музики на Лемківщині ♦ Pierwsze zapisy fonograficzne muzyki ludowej z Łemkowszczyzny	393
Roman Drozd Losy cerkwi greckokatolickich i prawosławnych w Polsce w latach 1944-1989 ..	409
Тетяна Файник (Tetâna Fajnik) Інтер’єр народного житла (предмети хатнього обладнання) як показник завершеності будівлі та її відкритості до світу ♦ Wnętrze ludowego mieszkania (elementy wyposażenia chaty) jako wskaźnik czasu ukończenia budowl i otwartości właścicieli na świat	421
Олена Федорчук (Olena Fedorčuk) Бісерний декор бойківської народної ноші ХІХ – середини ХХ ст. ♦ Wykorzystanie szklanych koralików w ozdobie ludowego stroju bojkowskiego na przełomie ХІХ i ХХ w.	433
Оксана Федина (Oksana Fedina) Особливості образно-стильового вирішення традиційного одягу північно-західних бойків другої половини ХІХ – початку ХХ століть ♦ Specyfika tradycyjnego stroju ludowego północno-zachodnich Bojków w drugiej połowie ХІХ i na początku ХХ w.	447
Людмила Герус (Lůdmila Gerus) Типи, особливості пластичного вирішення, функції обрядового хліба гущулів наприкінці ХІХ – початку ХХІ ст. ♦ Rodzaje, specyfika wyrobu i funkcje obrzędowego chleba Hucułów pod koniec ХІХ i na początku ХХ w. . .	455
Владислав Грешлик (Vladislav Greřlik) Церкви та ікони св. архангела Михаїла в Словаччині ♦ Cerkwie i ikony poświęcone archaniołowi Michałowi na Słowacji	469
Оксана Годованська (Oksana Godovans’ka) Народне городництво та садівництво Бойківщини: етнологічна розвід-	

Grażyna Holly Wybrane elementy krajobrazu sakralnego pogranicza polsko-słowacko-ukraiń- skiego	489
Леся Горошко (Lesâ Goroško) Обрядова символіка води у великодньому циклі свят: карпатська тради- ція ♦ Symbolika wody w obrzędowości Świąt Wielkanocnych: tradycja kar- packa	501
Hanna Hrehorowicz-Gaber Relikty układów osadniczych wsi łemkowskich jako element krajobrazu kultu- rowego Karpat Zachodnich	515
Lívia Hrušovská Svadba v rusínskej obci Torysky ♦ Wesele w rusińskiej wsi Torysky	527
Юлія Григорчук (Ŭlîâ Grigorčuk) Етнічне і сакральне: специфіка використання гуцульської діалектної лек- сики в Легендах Віри Вовк ♦ Specyfika wykorzystania dialektu huculskie- go w <i>Legendach</i> Wiry Wowk	531
Галина Івашків (Galina İvaškiv) Тектоніка й декор кераміки зі Старої Солі, що на Бойківщині ♦ Struk- tura i zdobnictwo wyrobów ceramicznych z miejscowości Stara Sil na Bojko- wszczyźnie	539
Артур Іжевський (Artur İževs’kij) Никифор-Епіфаній Дровняк та Енді Уорхол в порівняльній перспективі: тяжіння чи відмова від власного коріння? ♦ Nikifor Epifanij Drowniak i Andy Warhol – analiza porównawcza: ciężenie do własnych korzeni czy odcie- cie się od nich?	559
Ірина Коваль-Фучило (İrina Koval’-Fučilo) Гуцульський поховальний обряд: динамка і семантика ♦ Huculski cere- moniał pogrzebowy: dynamika i semantyka	571
Олена Козакевич (Oİena Kozakevič) Гуцульські народні в’язані вироби XIX – початку XXI століття: традиція і сучасність ♦ Huculskie dzianiny ludowe od XIX w. do początków XXI stu- lecia: tradycja i współczesność	587
Andrzej Ksenicz Bohdana Ihora Antonycza obraz łemkowskiej wioski	601
Оксана Кузьменко (Oksana Kuz’menko) Необрядові пісні Покуття: еволюція образів та структури ♦ Nieobrzę- dowe pieśni Pokucia: ewolucja obrazów i struktury	611
Ewelina Lesisz Polsko-huculskie miejsca wspólne. Spojrzenie z perspektywy XXI w.	627
Маріанна Мовна (Marianna Movna) Традиційна культура гуцулів на сторінках польських туристичних путів- ників кінця XIX – 30-х рр. XX ст. ♦ Tradycyjna kultura Huculów na kar- tach polskich przewodników turystycznych od końca XIX w. do lat 30. XX w. . .	637
Уляна Мовна (Ŭlâna Movna)	

Леся Мушкетик (Lesâ Mušketik) Рекрутські пісні Закарпаття: тематика та поетика, угорські запозичен- ня ♦ Rekruckie pieśni Zakarpacia: tematyka i poetyka, węgierskie zapo- życzenia	657
Микола Мушинка (Mikoła Mušinka) Внесок Ореста Зілинського в дослідження загальноукраїнської та лемків- ської культури ♦ Wkład Oresta Zilynskiego do kultury ogólnoukraińskiej i łemkowskiej	669
Уляна Парубій (Ŭlâna Parubij) Особливості побутування замовлювально-заклинальної традиції в селах Західної Бойківщини (географія побутування) ♦ Specyfika funkcjono- wania tradycji rytualnych zaklęć magicznych we wsiach zachodniej Bojkowsz- czyzny (zagrys geograficzny zjawiska)	683
Янко Рамач (Ānko Ramač) Русини/Українці Чехословаччини у виданнях Руського Народного Освіт- нього Товариства в Королівстві Сербів, Хорватів і Словенців/Югославії (1921-1930) ♦ Rusini/Ukraińcy Czechosłowacji w publikacjach Rusińskiego Narodowego Towarzystwa Oświatowego Królestwa Serbów, Chorwatów i Sło- weńców/Jugosławii (1921-1930)	695
Олег Румянцев (Oİeg Rumâncev) Між „русинами” та „українцями”: русини-українці Бачки і Срему у Соціа- лістичній Югославії ♦ Między „Rusinami” i „Ukraińcami”: Rusini-Ukra- ińcy Baczki i Sremu w Socjalistycznej Jugosławii	711
Олена Серебрякова (Olena Serebrâkova) Дівочі ворожіння за голосом домашніх тварин (карпатознавчі сту- дії) ♦ Dziewczęce wróżby z głosów zwierząt domowych (studia karpato- znawcze)	727
Оксана Шеремета (Oksana Šeremeta) Українці поселень Словаччини у працях Володимира Гнатюка ♦ Ukra- ińska ludność Słowacji w publikacjach Wołodymyра Hnatiuka	741
Оксана Шпак (Oksana Špak) Село Річка Міжгірського району Закарпатської області – осередок на- родного малярства на склі Бойківщини другої половини XX століт- тя ♦ Wieś Riczka w rejonie Miżhiria na Zakarpaciu – ośrodek bojkowskiego malarstwa na szkle w drugiej połowie XX w.	749
Olga Solarz W świecie bojkowskich demonów. Materiały z badań w powiecie turczańskim . .	761
Miroslav Sopoliga Slovensko-ukrajinské vzťahy v kontexte múzejníctva ♦ Stosunki słowacko- -ukraińskie w dziedzynie muzealnictwa	775
Мирослав Сополига (Miroslav Sopoliga) Орест Зілинський і Музей української культури ♦ Współpraca Oresta Zilynskiego z Muzeum Ukraińskiej Kultury	787
Ярослав Тарас (Āroslav Taras)	

Йосиф Вархол (Josif Varhol)
Архаїчні звичаї календарної та сімейної обрядовості русинів-українців
Словаччини ♦ Archaiczne obrzędy kalendarzowe i rodzinne Rusinów-
-Ukraińców na Słowacji 817

Надія Вархол (Nadiâ Varhol)
Традиції суспільно-громадського життя в русько-українських се-
лах ♦ Tradycje życia społecznego w rusko-ukraińskich wsiach wschodniej
Słowaczyny 835

Андрій Вовчак, Оксана Вовчак (Andrij Vovčak, Oksana Vovčak)
Сучасні тенденції розвитку бойківського народного транспорту: феномен
„диги” ♦ Współczesne tendencje rozwoju bojkowskiego transportu ludowe-
go: fenomen „dygi” 849

Informacja o autorach. 879

CONTENTS

Introduction 17

HISTORY AND THE PRESENT

Olena Arkusha
Political views of the peasantry in the Hutsul region of Galicia in the second half
of the 19th and the early 20th centuries 21

Marek Barwiński
Distribution and numbers of Lemkos in Poland at the beginning of the 21st cen-
tury according to the results of the censuses of 2002 and 2011 – differences and
similarities 39

Katarzyna Barzowska
Contemporary borders of the Lemko region 57

Paul J. Best
The Slavs of the city of Yonkers, New York, USA 67

Witold Bobryk
The Greek Catholic church in Komancza and Eastern Orthodox missionary ac-
tivity on the territory of Rzeszow province 81

Halyna Bodnar
Ukrainians deported in 1944-1946 from the Lemko and Sian regions in the so-
ciety of Western Ukraine: women’s experiences (based on the materials of the
international project “Krasne – a deportation hub station”). 93

Ivanna Cherchovych
Women’s public engagements in the Hutsul region in the late 19th – early 20th
centuries. 107

Stefan Dudra
Origins and activities of the Lemko Union 115

Ignacy Einhorn, Tamara Włodarczyk
Lemko-Jewish relations in the Lemko region during the interwar period 131

Bohdan Halczak, Michał Śmigel
Activities of the Polish military formations in the southeast of Poland in the
years 1945-1946 in the light of Czechoslovak intelligence reports 151

Dura Hardi
Founding of the Monastery of Saint Paul in Uzhhorod in 1384 and the Ruthe-
nian (Ukrainian) population of Transcarpathia 167

Bohdan Halczak, Michal Šmigel

**DZIAŁANIA POLSKICH FORMACJI ZBROJNYCH
W POŁUDNIOWO-WSCHODNIEJ POLSCE
W LATACH 1945-1946 W ŚWIELE RAPORTÓW
CZECHOSŁOWACKICH SŁUŻB SPECJALNYCH**

**ACTIVITIES OF THE POLISH MILITARY FORMATIONS
IN THE SOUTHEAST OF POLAND IN THE YEARS 1945-1946 IN THE LIGHT
OF THE CZECHOSLOVAK INTELLIGENCE REPORTS**

SUMMARY

In years 1945-1946, the Czechoslovak intelligence operated in Poland. The intelligence reports are now a valuable resource for historians. In the years 1945-1946, there was a civil war in the mountainous regions of southeastern Poland near the border with Czechoslovakia. Government forces and anti-communist resistance movement fought each other. Events in southeastern Poland were closely monitored by the Czechoslovak intelligence. Czechoslovak agents critically evaluated the government forces. In their opinion, the Polish formations were ill equipped and poorly trained. Czechoslovak agents positively evaluated the anti-Communist resistance movement. However, the official ally of Czechoslovakia was the Polish Army.

Keywords: Czechoslovak intelligence, Polish Army, anti-Communist resistance.

Sytuacja panująca w Czechosłowacji w pierwszych latach po zakończeniu II wojny światowej była bardzo specyficzna, na tle innych krajów Europy Środkowo-Wschodniej. Do Pragi powrócił z emigracji w Anglii „przedwojenny” prezydent Edvard Beneš. Powołał on rząd z udziałem komunistów, lecz o charakterze koalicyjnym. Przywrócono system wielopartyjny. W państwie czechosłowackim panowała względna praworządność. Ponieważ kraj uniknął poważniejszych zniszczeń wojennych, położenie materialne ludności było także stosunkowo dobre. Sytuacja ta miała charakter przejściowy.

Komuniści czescy i słowaccy wspierani przez radzieckich protektorów nie mieli zamiaru dzielić się władzą z nikim. W lutym 1948 r. dokonali przewrotu. Przejęli całkowitą władzę. Stosunki wewnętrzne w Czechosłowacji zaczęły szybko upodabniać się do radzieckiego „wzorca”. Jednak jeszcze w latach 1945-1946 Czechosłowacja stanowiła swoistą „oazę” (względnej) demokracji i praworządności na tle innych państw regionu, zdominowanych przez ZSRR. Postępujący proces przeobrażania kraju w komunistyczną dyktaturę nie we wszystkich środowiskach spotykał się z akceptacją.

W Czechosłowacji nie doszło jednak do poważniejszego zbrojnego oporu przeciwko rządowi komunistycznym.

Inna sytuacja panowała w sąsiedniej Polsce, gdzie opór przeciwko komunistycznej dyktaturze miał w latach 1945-1947 charakter masowy. W okresie niemieckiej okupacji ukształtowało się na ziemiach polskich rozbudowane podziemie niepodległościowe, skoncentrowane w ramach Armii Krajowej (AK), podporządkowane legalnym władzom Rzeczypospolitej na uchodźstwie. Po narzuceniu Polsce komunistycznej dyktatury kierownictwo podziemia uznało dalsze istnienie AK za niecelowe. Dnia 19 stycznia 1945 r. głównodowodzący AK w Polsce gen. Leopold Okulicki podjął decyzję o rozwiązaniu tej formacji.

Część podziemia poakowskiego kontynuowała jednak walkę. We wrześniu 1945 r. powstało Zrzeszenie Wolność i Niezawisłość (WiN)¹. Dysponowało ono rozbudowanymi strukturami konspiracyjnymi oraz oddziałami partyzanckimi. Środowiska narodowo-demokratyczne powołały Narodowe Zjednoczenie Wojskowe (NZW), na podstawie działającej w latach okupacji organizacji Narodowe Siły Zbrojne (NSZ). Zjednoczenie dysponowało własnymi strukturami konspiracyjnymi i oddziałami partyzanckimi. Do walki z podziemiem antykomunistycznym polskie władze komunistyczne stworzyły rozbudowany aparat przemocy. Również stacjonujące w Polsce radzieckie wojska NKWD czynnie uczestniczyły w walce z polskim podziemiem antykomunistycznym. Do regionów o największej aktywności polskiego podziemia antykomunistycznego należały górzyste tereny południowo-wschodniej Polski, graniczące z Czechosłowacją.

Sytuację w tym regionie komplikował dodatkowo konflikt polsko-ukraiński. W wyniku zmian granicznych, które nastąpiły po II wojnie światowej Rzeczpospolita utraciła Wołyń i Galicję na rzecz Ukraińskiej Socjalistycznej Republiki Radzieckiej (USRR). Nadal jednak pozostała w granicach państwa polskiego pokaźna mniejszość ukraińska, której liczebność oceniano od 500 do 700 tys. Zamieszkiwała wąski pas, wzdłuż granicy z Ukrainą i Czechosłowacją. Obszar osadnictwa ukraińskiego sięgał po powiat nowotarski. Ukraińcy nazywali ten obszar Zakerzonią.

Dnia 9 września 1944 r. Polski Komitet Wyzwolenia Narodowego i rząd USRR podpisały umowę o wymianie ludności. Miała ona umożliwić Polakom zamieszkującym na radzieckiej Ukrainie wyjazd do Polski, a Ukraińcom z Polski wyjazd na Ukrainę. Wymiana ludności miała mieć charakter dobrowolny. Szybko okazało się jednak, że ludność polska na ogół bez większego oporu wyjeżdżała z USRR, a mniejszość ukraińska w Polsce odmawiała wyjazdu na radziecką Ukrainę. Decydującą rolę odgrywało silne przywiązanie do ojcowizny, a także świadomość, że na Ukrainie wyniszczonej wojną i rabunkową gospodarką radziecką panował głód. Mimo że polskie władze

¹ Pełna nazwa organizacji brzmiała Ruch Oporu bez Wojny i Dywersji „Wolność i Niezawisłość”.

wywierały różnego rodzaju presję na ludność ukraińską rezultaty nie były (z punktu widzenia władz) zadowalające.

We wrześniu 1945 r. Wojsko Polskie, wbrew postanowieniom umowy z 9 września 1944 r., rozpoczęło przymusowe wysiedlanie ludności ukraińskiej do USRR. Polski historyk Zdzisław Konieczny opisał tę akcję: „Otaczano poszczególne wioski i wydawano polecenie przygotowania się mieszkańcom do wyjazdu w określonym przez dowódcę czasie. Mające wszelkie znamiona przymusu, wysiedlanie ukraińskich mieszkańców danej wioski było przyjmowane wrogo i wywoływało mniejsze lub większe sprzeciwy tłumione przez wojsko siłą”².

„W czasie tych operacji – pisze polski historyk Grzegorz Motyka – wojsko strzelało do każdego, kto uciekał. A uciekali... prawie wszyscy. Żołnierze bowiem grabili mienie, bili mieszkańców, czasem gwałcili kobiety, palili zabudowania”³. Podobnie ukazuje akcję przesiedleńczą inny polski historyk, Andrzej L. Sowa: „W trakcie wysiedleń stosowano niezwykle brutalne metody, w rodzaju rozstrzeliwania części mężczyzn, palenia wsi lub wykonywania masowych egzekucji, będących odwetem za zabicie przez UPA żołnierzy polskich”⁴. Akcja wysiedlania ludności ukraińskiej do ZSRR trwała do końca 1946 r. W latach 1944-1946 wyjechało z Polski do Ukraińskiej Socjalistycznej Republiki Radzieckiej 488 057 osób. W tym samym okresie przyjechały z Ukrainy do Polski 787 674 osoby⁵.

Brutalny przebieg akcji wysiedleńczej ludności ukraińskiej z Polski w latach 1945-1946 był w dużej mierze spowodowany tragicznymi zaszłościami w stosunkach polsko-ukraińskich w czasach II wojny światowej. Duża część polskiej opinii publicznej była skłonna traktować działania wojska wobec Ukraińców jako rodzaj kary na narodzie ukraińskim za ataki UPA na ludność polską na Wołyniu i w Galicji w latach 1943-1944. Pomijano, że ukraińska ludność Zakerzonii żadnego bezpośredniego związku z wydarzeniami na Wołyniu mieć nie mogła. Można zresztą wątpić, czy ludziom wypędzającym Ukraińców z rodzinnych chat chodziło zawsze o pomstę doznanych krzywd. Często motywem był zwykły rabunek mienia i pragnienie zagarnięcia gospodarstwa.

Jedyną siłą, zdolną do wyrażenia sprzeciwu wobec polityki polskich władz, było ukraińskie podziemie, kierowane przez Organizację Ukraińskich Nacjonalistów (OUN), oraz jego siła zbrojna Ukraińska Powstańcza Armia (UPA). Do roku 1944 OUN dysponowała silniejszymi wpływami tylko wśród ludności ukraińskiej na

² Z. Konieczny, *Polacy i Ukraińcy na ziemiach obecnej Polski w latach 1918-1947 (zarys problematyki)*, Przemyśl 2010, s. 268.

³ G. Motyka, *Tak było w Bieszczadach. Walki polsko-ukraińskie 1943-1948*, Warszawa 1999, s. 285.

⁴ A.L. Sowa, *Stosunki polsko-ukraińskie 1939-1947*, Kraków 1998, s. 291.

⁵ R. Drozd, *Polityka władz wobec ludności ukraińskiej w Polsce w latach 1944-1989*, Warszawa 2001, s. 55.

Lubelszczyźnie (nazywanej przez Ukraińców Chełmszczyzną), gdzie konflikt polsko-ukraiński miał przebieg bardzo gwałtowny. W okresie walk frontowych na tym terenie, w latach 1944-1945, oddziały UPA wycofały się do leśnych obszarów Karpat lub na Wołyń, albo ukryły wśród miejscowej ludności cywilnej.

Na przełomie 1944/1945 r. na terenie Zakerzonii nie działały większe siły UPA, chociaż w wielu miejscowościach istniała siatka OUN, która dysponowała uzbrojonymi bojówkami. Były one zbyt słabe, aby skutecznie bronić ludność cywilną przed terrorem. Kierownictwo OUN pospieszenie odbudowywało w 1945 r. struktury UPA na Zakerzonii. W szeregi oddziałów partyzanckich wstąpiło wielu ochotników. Liczba oddziałów szybko wzrastała. W maju 1946 r., w leśnych oddziałach partyzanckich znajdowało się ok. 2 tysiące żołnierzy UPA⁶. Według Grzegorza Motyki skala ukraińskiego oporu na przełomie 1945/1946 r. była tak duża: „iż wydaje mi się zasadne mówienie o czymś w rodzaju powstania”⁷.

W latach 1945-1947, w południowo-wschodniej Polsce, w bezpośrednim sąsiedztwie północno-wschodniej granicy Czechosłowacji toczyły walkę trzy wrogie siły: polskie wojska rządowe (wspomagane przez radzieckie NKWD), polskie podziemie antykomunistyczne oraz UPA. Trwała wojna domowa.

Władze czechosłowackie pochłonięte własnymi problemami początkowo nie zwracały większej uwagi na sytuację panującą na Podkarpaciu, po polskiej stronie kordonu granicznego. Prawdopodobnie dlatego, że północna Słowacja to ubogi, peryferyjny region, nieodgrywający większej roli w państwie czechosłowackim. Granica była faktycznie niestrzeżona. Jednak pod koniec 1945 r. władze czechosłowackie podjęły decyzję o skierowaniu na ten obszar dużych sił wojskowych, celem wzmocnienia ochrony granicy z Polską. W grudniu 1945 r. powołano w Bratysławie zgrupowanie wojskowe Zabezpieczenie Terytorium Pogranicza (ZPŮ), liczące ok. 2500 żołnierzy. Zostali oni rozlokowani wzdłuż granicy. W styczniu 1946 r. zgrupowanie przyjęło kryptonim „Janosik”, a w marcu „Otto”. W kwietniu 1946 r. „Otto” przemianowano na „Ocel”, a w czerwcu tego roku na Grupę Operacyjną „Teplice”. W 1947 r. siły czechosłowackie, skoncentrowane w północno-wschodniej Słowacji, liczyły 11 606 żołnierzy⁸. Były to doborowe, dobrze wyposażone i wyszkolone jednostki. Ich głównym zadaniem było uniemożliwienie przenikania na teren Czechosłowacji partyzantów z UPA i formacji polskiego podziemia antykomunistycznego.

Dowództwo jednostek armii czechosłowackiej stacjonujących w północno-wschodniej Słowacji szybko zorientowało się, że aby kontrolować sytuację w górskim, lesistym, pozbawionym dobrych dróg regionie, musi mieć dobre rozpoznanie w sytuacji panującej po obu stronach kordonu granicznego. W tym celu prowadzono

intensywną akcję wywiadowczą, obejmującą zarówno własne terytorium, jak również „obce pogranicze”. Tym terminem określano przygraniczne powiaty państwa polskiego.

Akcję wywiadowczą prowadziły jednostki wojska, policji i straży celnej, wykorzystując w tym celu prywatne kontakty w Polsce. Wysyłano także na terytorium państwa polskiego zakamuflowanych wywiadowców, czyli szpiegów. Po polskiej stronie granicy stworzono rozbudowaną sieć tajnych informatorów. Funkcjonowała ona oczywiście bez wiedzy polskich władz komunistycznych. Raporty czechosłowackich służb specjalnych, zachowane w archiwach czeskich i słowackich, stanowią obecnie ciekawe źródło dla historyków.

Były to dokumenty ściśle tajne, przeznaczone dla niewielkiego grona ludzi. Autorzy raportów nie musieli się posługiwać komunistyczną frazeologią propagandową. Przekazywali po prostu informacje o sytuacji po polskiej stronie granicy. Nie zawsze były to informacje rzetelne. Wywiadowcy czechosłowaccy okazywali się niekiedy niezbyt biegli w geografii Rzeczypospolitej. Mylili nazwy miejscowości. Często „przekreślali” polskie i ukraińskie nazwiska. Nie wykazywali też skłonności do działań obarczonych dużym ryzykiem, jak wykradanie tajnych dokumentów. Podstawą „źródłową” ich raportów były najczęściej wiadomości zasłyszane w trakcie prowadzonych rozmów. Analiza tych dokumentów wymaga od historyka ostrożności.

Niemniej jest to źródło cenne, przede wszystkim dlatego, że strona czechosłowacka nie była silnie zaangażowana w trwający w Polsce konflikt. Oficjalnie władze czechosłowackie popierały komunistyczne władze polskie. Armię rządową (Wojsko Polskie) uznawano za sojusznicą, a oddziały podziemia polskiego i ukraińskiego były siłami wrogimi. Jednak stosunki polsko-czechosłowackie, mimo oficjalnego „braterstwa broni”, nie układały się najlepiej. Między obu krajami istniał spór graniczny o tereny Spisza, Orawy, Śląska Cieszyńskiego i Ziemi Kłodzkiej. Zarówno Czesi, jak i Słowacy odnosili się do Polaków bez wielkiej sympatii. Czechosłowaccy funkcjonariusze państwowi nie byli obiektywni, lecz analizowali rozgrywające się w Polsce wydarzenia w sposób stosunkowo spokojny i wyważony. W sferze zainteresowania czechosłowackich służb specjalnych znajdowały się przede wszystkim formacje zbrojne, działające po polskiej stronie granicy, zarówno ukraińskie, jak i polskie. Szczególnie wiele uwagi czechosłowackie służby specjalne poświęcały Wojsku Polskiemu, określanemu najczęściej w sprawozdaniach mianem „regularnej armii rządowej”. W Czechosłowacji zdawano sobie sprawę, że armia ta nie reprezentuje całego narodu polskiego.

Czechosłowackie służby specjalne krytycznie oceniały wartość bojową polskiej armii. W jednym z raportów stwierdzono: „Nie posiada wysokiej wartości bojowej. Ma niskie morale i jest słabo wyszkolona”⁹. Faktycznie armia ta, chociaż oficjalnie

⁶ R. Drozd, *op. cit.*, s. 47; G. Motyka, *op. cit.*, s. 292.

⁷ G. Motyka, *op. cit.*, s. 296.

⁸ *Akcja „Wisła”. Dokumenty*, oprac. E. Misiło, Warszawa 1993, s. 71.

⁹ Raport Okręgowego Kierownictwa OBZ w Dowództwie 4. Okręgu, z dnia 24.1.1946 r., *Archiv bezpečnostních složek (ABS) Praha*, f. 307-97-25.

polska, była – zdaniem czechosłowackich służb specjalnych – dowodzona przez radzieckich oficerów: „Kadra dowódcza w polskiej armii jest następująca: żołnierzami, podoficerami i oficerami, do rangi dowódcy batalionu są Polacy. Dowódcy wyższej rangi to oficerowie rosyjscy”¹⁰. Z polskimi oficerami, którzy otwarcie deklarowali niechęć do komunizmu, władze rozprawiały się bezwzględnie:

W miejscowości Łupków został aresztowany tamtejszy dowódca wojska pogranicznego. Aresztowania dokonał oddział rosyjskich żołnierzy, przebrany w polskie mundury. Dowódca ten mówił wcześniej miejscowej ludności, że nie jest komunistycznym żołnierzem, lecz starym AK-owcem. Z Komańczy przybył nowy dowódca, w randze majora. To rosyjski oficer w polskim mundurze. Gorliwie uczy się mówić i czytać po polsku. Jest surowy i energiczny. Polakom się nie podoba. Jego rozkazy ignorują¹¹.

Rzeczywiście Wojsko Polskie było dowodzone przez oficerów radzieckich i nie wpływało to pozytywnie na relacje polsko-radzieckie. Wśród polskich żołnierzy i oficerów – według opinii czechosłowackich służb specjalnych – panowała: „nienawiść przeciwko Rosjanom, Żydom i komunistom”¹². Jeden z wywiadowców po powrocie z „rozeznania” po polskiej stronie granicy następująco podsumował swoje obserwacje: „Stwierdzono, że morale w polskiej armii jest takie, że gdyby doszło do wojny, to polscy żołnierze walczyliby przeciwko ZSRR”¹³.

Analitik czechosłowackiego wywiadu wojskowego stwierdził, że polska „regularna armia rządowa” jest podzielona na trzy zantagonizowane odłamy:

1. Odłam

Żołnierze urodzeni w Polsce, powołani do służby na ogół sympatyzują z AK, lub NSZ, ponieważ w cywilu należeli do tych band. Są to nacjonalistyczni szowiniści, którzy sympatyzują z londyńską władzą. Nienawidzą wszystkiego, co rosyjskie. To słowiańscy „Prusacy”. Wywierają demoralizujący wpływ na drugi i trzeci odłam polskiej armii, które popierają władzę w Warszawie i sympatyzują z ZSRR.

2. Odłam

Żołnierze, którzy zbiegli przed Niemcami do ZSRR i tam zostali wcieleni do polskich jednostek, które walczyły pod dowództwem rosyjskich oficerów. Znają język rosyjski. Sympatyzują z ZSRR i popierają władzę w Warszawie.

3. Odłam

Żołnierze, którzy urodzili się na terenach przyłączonych w roku 1939 do ZSRR. Nie mówią po polsku. Byli wychowywani w innym duchu, języku i mentalności. Realia panujące w Polsce im nie odpowiadają. Nadal pozostają pod wpływem środowiska, w którym zostali wychowani. Sympatyzują z ZSRR i legalną władzą w Warszawie¹⁴.

¹⁰ Raport sytuacyjny delegatury OBZ przy zgrupowaniu ZPŮ, za okres 25-28.1.1946, *Vojenský historický archiv (VHA) Bratislava, f. Operace „Banderovci”, šk. 51, inv. č. 177*.

¹¹ Sprawozdanie sytuacyjne dowództwa zgrupowania Jánošík (2. sekcja), za okres od 5 do 8 lutego 1946, *VHA Bratislava, f. Operace „Banderovci”, šk. 78, inv. č. 371*.

¹² Raport dowództwa 4. Okręgu o sytuacji we wschodniej Słowacji, z dnia 24.1.1946 r., *ABS Praha, f. 307-97-25*.

¹³ Raport Oddziału Specjalnego z dnia 3 maja 1946 r., *ABS Praha, f. 302-142-6*.

¹⁴ Meldunek sytuacyjny wydziału O.B.Z. zgrupowania Z.P.Ů Humenné do dnia 1.3.1946, *ABS Praha, f. 307-97-25*.

Fatalnie przedstawiała się kwestia aprowizacji „regularnej armii rządowej”. Jak stwierdzono w jednym z raportów: „Wyżywienie w polskim wojsku jest bardzo marne”¹⁵. W innym raporcie, dotyczącym sytuacji w jednostkach Wojska Polskiego stacjonujących w Sanoku więcej uwagi poświęcono kwestii wyżywienia żołnierzy:

Nie mają kuchni polowych ani zapasów prowiantu. Korzystają z miejscowych zasobów. Rekwirują i grabią, co się tylko da. Są zakwaterowani po domach, w grupach 6-8, osobowych. Gospodyni musi im gotować. Na skutek tego bardzo cierpi morale polskich żołnierzy, a postawa ludności cywilnej, zarówno polskiej, jak i ukraińskiej, wobec polskiej armii jest w najwyższym stopniu niechętna. [...] Polski żołnierz, od utworzenia armii, po dzień dzisiejszy nie dostaje żadnego przydziału lub jest on tak mały, że żołnierz w żaden sposób nie może z niego wyżyć. Jest zatem zmuszony bezprawnie rekwirować, grabić i kraść. Za zabrany towar nie płaci. Z tego powodu relacje między cywilami i armią są skrajnie wrogie. Kiedy ludność cywilna dowiadyuje się, że ma przybyć polskie wojsko, natychmiast wszystko ukrywa i zakopuje¹⁶.

Zdaniem autora raportu panująca w polskim wojsku bieda wywoływała demoralizację żołnierzy, przejawiającą się w skłonności do przekupstwa: „We wsi Zawóz, w okolicach Leska, polski żołnierz za 300 złotych uwolnił szpiega UPA, którego eskortował do dowództwa. Takie przypadki są na porządku dziennym”¹⁷.

Przed wszystkim jednak demoralizacja żołnierzy uzewnętrzniała się działalnością rabunkową. Ofiarą tego procederu padała przede wszystkim ludność ukraińska, która nie mogła liczyć na żadną ochronę ze strony komunistycznych władz. W jednym z raportów czechosłowackich stwierdzono, że żołnierze „armii rządowej”: „Swoją działalność ograniczają do rabowania ukraińskiej ludności cywilnej”¹⁸. W innym z raportów opisano ten proceder dokładniej: „Kiedy polskie wojsko przychodzi do wsi, gdzie mieszka ludność narodowości ukraińskiej wówczas ją otacza. Większa część wchodzi do wsi i zabiera produkty żywnościowe, dobytek, odzież, maszyny do szycia i wszystkie bardziej wartościowe rzeczy, przeznaczone do użytku domowego albo narzędzia gospodarcze. Jeśli właściciele próbują bronić swego mienia, są bici”¹⁹. Rabowaniu wsi ukraińskich przeciwstawiła się UPA: „oddziały UPA atakują polskich żołnierzy rządowych i odbierają im dobytek, który wcześniej zrabowali ludności ukraińskiej”²⁰.

Rabunek ukraińskich wsi, prowadzony przez polską „regularną armię rządową” – według opinii czechosłowackich obserwatorów – miał na celu nie tylko zdobycie

¹⁵ Raport sytuacyjny delegatury OBZ przy zgrupowaniu ZPŮ, za okres 25-28.1.1946, *VHA Bratislava, f. Operace „Banderovci”, šk. 51, inv. č. 177*.

¹⁶ Meldunek sytuacyjny wydziału O.B.Z. zgrupowania Z.P.Ů Humenné do dnia 1.3.1946, *ABS Praha, f. 307-97-25*.

¹⁷ *Ibidem*.

¹⁸ Dowództwo zgrupowania ZPŮ, meldunek sytuacyjny nr 2 z dnia 4.1.1946 r., *VHA Bratislava, f. Operace „Banderovci”, šk. 50, inv. č. 175*.

¹⁹ Raport powiatowego dowództwa NB Medzilaborce o sytuacji na granicy czechosłowacko-polskiej, z dnia 10.5.1946 r., *ABS Praha, f. 307-95-22*.

²⁰ Dowództwo Ocel’ – 6, raport sytuacyjny do dnia 15.5.1946 r., *ABS Praha, f. 302-142-6*.

zaopatrzenia, lecz również był środkiem presji wywieranej na ludność ukraińską w celu wymuszenia wyjazdu na radziecką Ukrainę. Niekiedy oddziały wojska udawały cywilne bandy rabunkowe. W jednym z raportów stwierdzono: „Polskie jednostki mają specjalne oddziały, tzw. «ekspedycje karne»²¹. Członkowie tych oddziałów noszą ubrania cywilne. Tylko płaszcze mają wojskowe. Posiadają broń pochodzącą sprzed 1939 r. Te jednostki są największym postrachem Ukraińców w Polsce, ponieważ obchodzą się z nimi nieludzko»²². Istnienie takich, zakamuflowanych jednostek wojskowych potwierdza inny raport, który powstał niezależnie od dokumentu, cytowanego wcześniej: „W miejscowości Gorlice (40 km od Bardejova) znajduje się sztab jednostek «karnego przeznaczenia»²³, czyli tych, które przeprowadzają karne wyprawy przeciwko ludności ukraińskiej. W wymienionym mieście gromadzone są zrabowane rzeczy»²⁴.

Czechosłowaccy obserwatorzy informowali swych przełożonych, że Wojsko Polskie rzeczywiście nie prowadzi walki z polskim podziemiem antykomunistycznym, ponieważ większość żołnierzy, mniej lub bardziej skrycie, z tym podziemiem sympatyzuje. Jak stwierdzono w jednym z raportów o „armii rządowej”: „Jej postawa wobec AK jest w większości dobra»²⁵. W innym dokumencie zauważono, że słabe efekty walki prowadzonej z „bandami” przez Wojsko Polskie są następstwem tego, że: „Na polskiego oficera silny wpływ wywierają członkowie tajnej siatki cywilnej AK i NSZ [...]. W armii działa wielu członków band (szpiedzy, prowokatorzy, propagandziści). Ich działalność doprowadziła do tego, że wojsko oddaje często broń bez walki»²⁶. W tym samym raporcie stwierdzono również:

Relacje między AK i polską armią rządową są bardzo przyjacielskie. Przyczyna tkwi w tym, że w armii służy wielu polskich nacjonalistów, powołanych do czynnej służby, którzy albo sympatyzowali z AK, albo byli jej aktywnymi członkami. Jak wspominałem, wojsko rządowe nie jest, w zasadzie wysyłane do działań przeciwko bandom AK i NSZ.

Przykład: W Birczy, w powiecie Przemyśl, w listopadzie 1945 r., w tamtejszych koszarach rządowi żołnierze zostali napadnięci przez silny oddział UPA. Kiedy UPA otworzyła ogień, polscy żołnierze zaczęli krzyczeć: „Nie strzelać! My sprzyjamy AK!”. Banda UPA ich rozbroiła, zrabowała magazyny, a dobytek zabrała. Wziętych do niewoli polskich żołnierzy wypuścili²⁷.

²¹ W oryginale „Karné expedície”.

²² Raport sytuacyjny za okres 25-28.1.1946 r. delegatury OBZ przy zgrupowaniu ZPÚ, z dnia 30.1.1946 r., VHA Bratislava, f. Operace „Banderovci”, šk. 51, inv. č. 177.

²³ W oryginale „Karna dispozicia”.

²⁴ Raport sytuacyjny za okres 5-8.2.1946 r., Dowództwo Jánošík, 2. Sekcja, z dnia 8.2.1946 r., VHA Bratislava, f. Operace „Banderovci”, šk. 78, inv. č. 371.

²⁵ Raport o sytuacji we wschodniej Słowacji Dowództwa 4. Okręgu, z dnia 24.1.1946 r., ABS Praha, f. 307-97-25.

²⁶ Meldunek sytuacyjny wydziału O.B.Z. zgrupowania Z.P.Ú Humenné do dnia 1.3.1946, ABS Praha, f. 307-97-25.

²⁷ Ibidem.

Zdaniem czechosłowackich służb specjalnych walkę z podziemiem prowadził w Polsce głównie „tajna policja” i przeciwko niej kierowało przede wszystkim swą aktywność polskie podziemie antykomunistyczne: „AK prowadzi bezwzględą wojnę przeciwko polskiemu bezpieczeństwu (tajnej policji politycznej), wspierającej obecną władzę. Tych funkcjonariuszy AK zabija bez pardonu. Z drugiej strony zresztą również podobnie postępują»²⁸.

Zdaniem czechosłowackich służb specjalnych także postawa żołnierzy polskiej „armii rządowej” wobec UPA nie zawsze nacechowana była bezwzględną wrogością: „Ich zadaniem jest utrzymanie porządku, zbrojne występowanie przeciwko banderowcom. Jednak głównym celem banderowców jest walka przeciwko ZSRR, a Polacy nienawidzą Rosjan. Dlatego sympatyzują z banderowcami i nie występują przeciwko nim»²⁹. W innym raporcie zauważono, że „armia rządowa”: „W trakcie działań bojowych przeciwko banderowcom jest mało zdecydowana. Niektórzy wojskowi sympatyzują z banderowcami»³⁰. Jeden z czechosłowackich wywiadowców następująco charakteryzował relacje pomiędzy UPA i garnizonem „armii rządowej” w miejscowości Cisna: „W miejscowości Cisna żołnierze polskiej armii rządowej są otoczeni przez oddziały UPA. Nie występują przeciwko nim w żaden sposób. Banderowcy wchodzą swobodnie do wsi i utrzymują koleżeńskie stosunki z żołnierzami polskiej armii rządowej»³¹.

Zdaniem czechosłowackich wywiadowców dokonujących rozeznania po polskiej stronie granicy „koleżeńskie stosunki” między niektórymi polskimi żołnierzami i ukraińskim podziemiem nie ograniczały się do kontaktów towarzyskich:

Ludność cywilna, która zna miejsca pobytu banderowskich oddziałów, boi się informować o tym dowództwo wojskowe lub milicję, bowiem podejrzewa, że banderowcy mają tam również swoich informatorów. Istotnie, zdarzały się przypadki, że ludzie, którzy informowali wojsko lub milicję o ruchach banderowców, byli uprowadzani w las i nigdy później nie wracali, lub zabijano ich na miejscu³².

Opisując relacje pomiędzy ukraińską ludnością cywilną i „regularną armią rządową”, funkcjonariusze czechosłowackich służb specjalnych zwracali uwagę na dużą bezwzględność polskich żołnierzy: „Ludność na północ od naszych granic, w większości pochodzenia ukraińskiego, żyje bez prawnej ochrony. Nie otrzymuje żadnych przydziałów, lecz jest systematycznie rabowana przez polskie wojsko»³³. Nie zawsze

²⁸ Ibidem.

²⁹ Dowództwo zgrupowania ZPÚ, meldunek sytuacyjny nr 2 z dnia 4.1.1946 r., VHA Bratislava, f. Operace „Banderovci”, šk. 50, inv. č. 175.

³⁰ Raport o sytuacji we wschodniej Słowacji Dowództwa 4. Okręgu, z dnia 24.1.1946 r., ABS Praha, f. 307-97-25.

³¹ Raport „OCEL-6” k 3.5.1946, ABS Praha, f. 302-142-6.

³² Sprawozdanie sytuacyjne OBR Humenné z dnia 10.1.1946 r., ABS Praha, f. 307-96-12.

³³ Raport Okręgowego Kierownictwa OBZ w Dowództwie 4. Okręgu, z dnia 24.1.1946 r., ABS Praha, f. 307-97-25.

jednak żołnierze poprzestawali na rabunku. Niekiedy – zdaniem czechosłowackich wywiadowców – dochodziło do czynów bardzo drastycznych:

W dniach od 21 do 23 stycznia polskie wojsko wysiedlało w rejonie Sanoka ludność narodowości ukraińskiej. Wysiedlenie miało charakter przymusowy. Domy Ukraińców opieczętowano, a mieszkańcy zostali doprowadzeni do rosyjskiej komisji przesiedleńczej. Ta przyjęła jednak tylko tych, którzy stwierdzili, że przesiedlają się dobrowolnie. Pozostałych pobito i odesłano z powrotem. Do swoich domów nie mogli jednak wrócić, ponieważ wojsko ich nie wypuściło. Większość z nich uciekła w góry, gdzie wstąpili do UPA. [...] W dniach 23-24.I.1946 polskie wojsko wyganiało ludność ukraińską z Sanoka, Baligrodu i Nowego Zagórza. Tam, gdzie ludność usiłowała stawiać opór, polskie wojsko paliło zabudowania. Do ludzi, którzy usiłowali gasić swoje domy, strzelano z karabinów maszynowych. Rannych pozostawili bez pomocy na śmierć. Wielu ludzi zbiegło w góry, gdzie przyłączyli się do banderowskich oddziałów. [...] Dnia 23.I.1946 przyszedł do miejscowości Surowica i Moszczaniec (18 km od Rymanowa) polski oddział wojskowy. Miejscowej ludności żołnierze zabrali konie, krowy, owce, ubrania itd. Podobny oddział karny przyszedł w dniu 24.I.1946 do miejscowości Wisłok Wielki. Podpalili dom Andreja Betły, którego postrzelili w prawą rękę i zastrzelili mu czteroletnią córeczkę. Potem spalili 36 domów. Dobytek i ubrania zabrali. 6 cywilów zostało zabitych, a 4 raniono. Żołnierze mówili po polsku. Między nimi byli także cywile. Ten oddział przybył do miejscowości około 10. godziny a odszedł około 15. godziny. W dniach 24-25.I.1946 została spalona miejscowość Karlików (16 km od Sanoka). 30 cywilów zostało zabitych, a jeszcze więcej rannych. Miejscowość, z wyjątkiem dwóch domów, zmieniła się w popiół. [...] Opisane akcje polskiej armii, przeciwko ludności ukraińskiej zostały przeprowadzone dlatego, że ludność popierała banderowców, nie oddawała wymaganych kontyngentów w postaci żywności lub stawiała opór przed wysiedleniem³⁴.

W innym sprawozdaniu stwierdzono, że:

polscy żołnierze dopuszczają się aktów przemocy, kradną i biją. Między wsią Radoszyce i Komańcza zamordowano kobietę, w wieku 16-17 lat. Miała wyklute oczy, twarz pokłutą bagnetem, poderżnięte gardło i złamaną rękę. Mieszkańcy odnaleźli ją w trzy dni po wyjściu ze wsi. We wsi Radoszyce zabito 70-letniego mężczyznę. Miał głowę rozbitą kolbą karabinu i wybite zęby.

Niektóre wsie spalono. Dnia 1 maja 1946 r. została spalona wieś Dołżyca. Spłonęły 42 chaty. Wieś Zawadka Morochowska została spalona już przed dwoma miesiącami. Spłonęło około 60 chat, a 73 osoby zostały zabite. Po miesiącu znowu zabili we wsi 12 mężczyzn. Wreszcie 14 kwietnia zabili w tej wsi 10 osób. Wszyscy zabici byli narodowości ukraińskiej. Radoszyce podpalono 29 kwietnia 1946. Spłonęło 25 chat. Wolę Michową podpalono dnia 5 maja 1946, a wieś Mimova³⁵ także 5 maja 1946. Spłonęło 60 chat. Z całej wsi pozostały prawdopodobnie dwie chaty³⁶.

Obraz polskiej „regularnej armii rządowej”, który wyłania się z raportów czechosłowackich służb specjalnych, przypomina realia słynnej powieści Jaroslava Haška

³⁴ Raport sytuacyjny za okres 5-8.2.1946 r., Dowództwo Jánošík, 2. Sekcja, z dnia 8.2.1946 r., VHA Bratislava, f. Operace „Banderovci”, šk. 78, inv. č. 371.

³⁵ Prawdopodobnie Mików.

³⁶ Raport powiatowego dowództwa NB Medzilaborce o sytuacji na granicy czechosłowacko-polskiej, z dnia 10.5.1946 r., ABS Praha, f. 307-95-22.

Przygody dobrego wojaka Szwejka. Formalnie polska armia dowodzona była faktycznie przez radzieckich oficerów, przebranych w polskie mundury, niekiedy nieznających nawet języka polskiego. Tymczasem żołnierze polscy nienawidzili w większości Rosjan. Z utęsknieniem oczekiwali na wybuch kolejnej wojny światowej, aby rozprawić się ze swoimi dowódcami. Pozostawali natomiast w dobrych relacjach ze swoim oficjalnym przeciwnikiem – polskim podziemiem antykomunistycznym, a nawet UPA.

Fatalnie układały się natomiast relacje między „armią rządową” i ludnością cywilną, bez względu nawet na narodowość. W południowo-wschodniej Polsce skoncentrowano dużą liczbę jednostek wojskowych, lecz nie zapewniono im odpowiedniego zaopatrzenia. W rezultacie żołnierze zaopatrywali się w żywność i ciepłą odzież poprzez rabunek miejscowej ludności. Było to „rozwiązanie” dobrze znane dowódcom z czasów służby w Armii Czerwonej.

Czechosłowackie służby specjalne zwracały także w swoich raportach uwagę na działalność podziemia poakowskiego. Nie używano nazwy Wolność i Niezawisłość czy też WiN. Posługiwano się pojęciem Armia Krajowa, co było o tyle uzasadnione, że WiN był kontynuacją tej formacji. Niekiedy w raportach czechosłowackich w stosunku do podziemia poakowskiego pojawiało się także określenie „biali partyzanci”.

W jednym z raportów następująco przedstawiono genezę Armii Krajowej:

Początki AK sięgają pierwszych miesięcy okupacji Polski przez armię niemiecką. W trakcie okupacji niemieckiej Polacy utworzyli dużą liczbę tajnych organizacji, które prowadziły walkę z Niemcami, aż do wyzwolenia kraju przez Armię Czerwoną. Po nadejściu Armii Czerwonej w 1944 r. wszystkie te organizacje podziemne zjednoczyły się w wielką organizację pod nazwą Armia Krajowa. Postawiła ona sobie za cel zachowanie dawnego ustroju w Polsce i jest zdecydowana go bronić. Większą część stanowią polscy nacjonaliści. Popierają rząd w Londynie. Mają charakter zdecydowanie antyrosyjski. Obecna władza, która uformowała się w Lublinie, nakazała im rozwiązać się i oddać broń. AK nie posłuchała tego polecenia. Nie oddała broni, zeszła ponownie do podziemia i podjęła walkę przeciwko obecnej władzy w Warszawie³⁷.

Oczywiście w informacji tej zawarty był błąd. AK powstała w 1942 r.

Podziemna sieć konspiracyjna AK – zdaniem czechosłowackich służb specjalnych – funkcjonowała w całym państwie polskim. Jej członkowie rekrutowali się ze wszystkich środowisk, lecz przede wszystkim z inteligencji:

Wykorzystując polski szowinizm i wrozoną nienawiść Polaków do wszystkiego, co rosyjskie, AK zgromadziła ogromną liczbę zwolenników w całym społeczeństwie polskim. Nie ma urzędu, szkoły, sklepu, zakładu rzemieślniczego, wsi ani miasta, gdzie nie miałyby zorganizowanych członków lub przynajmniej sympatyków. Najwięcej zwolenników posiada wśród studentów oraz nauczycieli szkół średnich i wyższych³⁸.

³⁷ Meldunek sytuacyjny wydziału O.B.Z. zgrupowania Z.P.Ú Humenné do dnia 1.3.1946, ABS Praha, f. 307-97-25.

³⁸ *Ibidem*.

W przeciwieństwie do „regularnej armii rządowej” oddziały partyzanckie AK cechowało wysokie morale. Były także lepiej wyposażone i uzbrojone:

Dysponują najlepszym uzbrojeniem, spośród wszystkich sił zbrojnych, działających w Polsce. To przeważnie broń angielska. Posiadają moździerze, lekką artylerię, automaty, lekką i ciężką broń maszynową.

Wyposażenie AK:

Ludność cywilna zaopatruje ich we wszystko, czego potrzebują. Tego, czego nie ma w Polsce dostarczają im samoloty gen. Andersa. Poprzez swoją sieć otrzymują sporą część darów UNRRY. Ludność cywilna powszechnie sympatyzuje z nimi i popiera ich. Panuje powszechne przekonanie, że obecna władza nie utrzyma się. Musi nastąpić zmiana.

Morale:

Jest dobre. Bardzo oddani rządowi w Londynie. Nienawidzą wszystkiego, co rosyjskie. [...] Podstawą ich morale jest jednak polski szowinizm, wszechobecna propaganda, powszechne poparcie ludności cywilnej, rozbudowana siatka cywilna, pomoc Andersa, sympatia zachodnich mocarstw, wrodzona nienawiść do wszystkiego, co rosyjskie³⁹.

Ze współczesnego punktu widzenia trzeba stwierdzić, że czechosłowackie służby specjalne przeceniały potencjał militarny podziemia poakowskiego oraz wsparcie udzielane tej formacji przez państwa Zachodu. Jednak opis powszechnego poparcia, jakim cieszyła się AK w społeczeństwie polskim, przesadny nie był.

Zdaniem czechosłowackich analityków AK prowadziła w Polsce ożywioną akcję propagandową:

Propagandę przeciwko obecnej władzy prowadzą przy pomocy wszystkich dostępnych metod i środków. Wydają nielegalną prasę drukowaną w podziemnych drukarniach. Rozpowszechniają informacje, które przekazuje im rząd z Londynu. Dysponują dużą liczbą materiałów propagandowych wydanych na zachodzie, a dostarczonych nielegalnie do Polski⁴⁰.

AK nie stroniła także – zdaniem czechosłowackich służb specjalnych – od aktów terroru:

W trakcie swoich akcji terrorystycznych AK stara się zachować pozory humanitaryzmu, aby nie być posądzaną o okrucieństwo i nie stracić poparcia międzynarodowej opinii publicznej. Wszystkie polskie instytucje są infiltrowane przez tych terrorystów. Prześladowują każdego, kto pracuje dla obecnej władzy. Funkcjonariuszy i zwolenników obecnej władzy sądzą przed tajnymi sądami i wydają na nich wyroki. Likwidację przeprowadzają w dogodnym momencie. Może to nastąpić w każdym miejscu i czasie. Nikt spośród zwolenników obecnej władzy nie jest pewny swego życia⁴¹.

³⁹ Ibidem.

⁴⁰ Ibidem.

⁴¹ Ibidem.

Według opinii czechosłowackiego wywiadu wojskowego jednostki partyzanckie AK działały w Polsce przede wszystkim: „na obszarze między Lublinem a Warszawą”⁴². W województwach krakowskim i rzeszowskim, graniczących z Czechosłowacją – zdaniem czechosłowackich analityków – aktywność AK była słabsza. Oddziały partyzanckie liczyły od 10 do 50 ludzi i nie prowadziły ożywionej działalności⁴³. Często podejmowano w czechosłowackich raportach kwestię stosunków pomiędzy AK i podziemiem ukraińskim związanym z UPA.

Czechosłowaccy analitycy byli przekonani, że obie formacje współpracują ze sobą: „Z Armią Krajową, która działa nielegalnie, banderowcy utrzymują stosunki przyjacielskie. Zdarzały się przypadki, że banderowcy walczyli wspólnie z Armią Krajową, która cieszy się ogromną popularnością w społeczeństwie polskim”⁴⁴; „Polskie wojsko rządowe walczy z banderowcami i AK (Armią Krajową), nielegalną polską organizacją zbrojną, która współpracuje z banderowcami”⁴⁵; „AK i UPA nie występują przeciwko sobie, lecz współdziałają. Zdarza się, że kwaterują w jednej wsi”⁴⁶; „Obie grupy ze sobą współpracują i wspierają się wzajemnie”⁴⁷. Ze współczesnej perspektywy można stwierdzić, że czechosłowackie służby specjalne przeceniały współpracę między WiN i UPA. Obie formacje zbyt wiele dzieliło. Jednak do współpracy takiej istotnie dochodziło⁴⁸.

Czechosłowaccy analitycy, nie bez pewnej satysfakcji, zwracali uwagę w swoich raportach na pozytywną postawę podziemia poakowskiego wobec Czechosłowacji:

O Czechosłowacji mówią, że panuje u nas demokracja, podobnie jak w Europie Zachodniej. [...] W jednej z broszur propagandowych porównywano demokrację panującą w Polsce do demokracji w krajach zachodu oraz w Czechosłowacji. Autor (prawnik) przekonywał w tej broszurze, że obecny ustrój w Polsce jest pseudodemokracją. Swoją opinię popierał dowodami o charakterze prawniczym. Na koniec stwierdził, że obecna polska demokracja nie może być w żaden sposób porównywana z demokracjami państw zachodnich i Czechosłowacji, które mają charakter wzorcowy⁴⁹.

⁴² Raport sytuacyjny za okres 5-8.2.1946 r., Dowództwo Jánošík, 2. Sekcja, z dnia 8.2.1946 r., VHA Bratislava, f. Operace „Banderovci”, šk. 78, inv. č. 371.

⁴³ Przegląd informacji o bandach w Polsce do dnia 1.IX.1946, dowództwo „TEPLICE”, VHA Bratislava, f. Operace „Banderovci”, šk. 50, inv. č. 171.

⁴⁴ Dowództwo zgrupowania ZPU, meldunek sytuacyjny nr 2 z dnia 4.1.1946 r., VHA Bratislava, f. Operace „Banderovci”, šk. 50, inv. č. 175.

⁴⁵ Uzupełnienie sprawozdania sytuacyjnego, OBR Humenné, 5. stycznia 1946, VHA Bratislava, f. Operace „Banderovci”, šk. 50, inv. č. 175.

⁴⁶ Raport Oddziału Specjalnego z dnia 3 maja 1946 r., ABS Praha, f. 302-142-6.

⁴⁷ Dowództwo Ocel’ – 6, raport sytuacyjny do dnia 15.5.1946 r., ABS Praha, f. 302-142-6.

⁴⁸ Obszernie kwestia ta została przedstawiona w pracy: G. Motyka, R. Wnuk, *Pani i rezuny: współpraca AK-WiN i UPA: 1945-1947*, Warszawa 1997.

⁴⁹ Meldunek sytuacyjny wydziału O.B.Z. zgrupowania Z.P.Ú Humenné do dnia 1.3.1946, ABS Praha, f. 307-97-25.

Obraz podziemia poakowskiego jest w analizowanych dokumentach znacznie bardziej pozytywny niż polskiej „regularnej armii rządowej”, która była formalnym sojusznikiem Czechosłowacji. Autorzy raportów twierdzili, że organizacja ta ma charakter skrajnie antykomunistyczny, antyrosyjski i szowinistyczny oraz współpracuje z UPA. Zarazem jednak podkreślali dobrą organizację AK, zdyscyplinowanie i wysokie morale członków podziemia, silne poparcie ze strony społeczeństwa polskiego oraz pozytywną postawę wobec Czechosłowacji.

Odłam polskiego podziemia antykomunistycznego, wywodzący się z Narodowych Sił Zbrojnych, był w analizowanych dokumentach wyraźnie odróżniany od AK. W poddanych analizie raportach czechosłowackich służb specjalnych nie posługiwano się pojęciem Narodowe Zjednoczenie Wojskowe (NZW), lecz wyłącznie nazwą z okresu wcześniejszego – Narodowe Siły Zbrojne (NSZ).

Jeden z raportów czechosłowackich zawierał obszerną charakterystykę tej formacji:

Narodowe Siły Zbrojne są całkowicie odrębną organizacją terrorystyczną od AK. Ta organizacja także działała podczas niemieckiej okupacji. Już wówczas miała inny program i metody działania niż AK. Po wyzwoleniu Polski przez Armię Czerwoną NSZ zaniechały współpracy z AK i innymi podziemnymi organizacjami. Prowadzi nadal odrębną działalność podziemną. NSZ jest organizacją o charakterze czysto wojskowym. Jej celem jest wywalczenie nacjonalistycznej Wielkiej Polski. Od innych podziemnych, polskich organizacji różni się tym, że przeciwko swoim przeciwnikom prowadzi walkę bardzo bezwzględną. Za nieprzyjaciela uważa każdego Żyda i Ukraińca, a także Polaka, który w jakikolwiek sposób współpracuje z obecną władzą. Tych ludzi bezwzględnie i okrutnie mordują. Ze względu na swój radykalny program NSZ różni się od AK w zakresie metod prowadzenia walki przeciwko obecnej władzy. Nie zabija jednak członków AK i nie utrudnia im podziemnej działalności. Z UPA są w stosunkach nieprzyjacielskich (UPA jest podziemną organizacją ukraińską) i prowadzi ze sobą walkę. Jeden drugiego morduje.

W ostatnim okresie NSZ przeprowadziło okrutną akcję przeciwko polskim Żydom, którzy uniknęli hitlerowskiego barbarzyństwa. Żydzi zaczęli chronić się do dużych miast. Ponieważ tam również nie czują się bezpiecznie tłumnie, uciekają do Czechosłowacji⁵⁰. Za pieniądze dostają dokumenty i tutaj się osiedlają (przykład 60 Żydów w powiecie bardejowskim)⁵¹.

⁵⁰ Wielu Żydów z okolicznych państw (głównie z Polski i Węgier) poszukiwało w tym okresie schronienia w Czechosłowacji, gdzie czuli się bezpieczniej. Często podróżowali dalej na zachód lub do Palestyny. Czechosłowackie organa państwowe udzielały żydowskim uciekinierom w latach 1945-1947 pomocy. Ich tranzyt przez terytorium republiki był nadzorowany przez UNRRA oraz żydowską organizację American Jewish Joint Distribution Committee. Tylko od września do grudnia 1946 r., przez terytorium Czechosłowacji, dalej na zachód podążyło 12 065 żydowskich uciekinierów z Polski. Władze czechosłowackie umożliwiły również wyjazd 750 dzieci żydowskich z Polski na zachód (*ABS Praha, f. 425-213-1; Československo a Izrael v letech 1945-1956. Dokumenty*, red. K. Kaplan et al., Praha 1993, s. 38-39).

⁵¹ Chodzi o ucieczkę ok. 100 Żydów z Polski, którzy zgłosili się na posterunek NB Malcov w powiecie bardejowskim. Jak stwierdzono w jednym z raportów: „Do Polski wrócić nie chcą. Twierdzą, że są prześladowani przez organa bezpieczeństwa i ludność polską. W niektórych przypadkach grożono im śmiercią.” (*Slovenský národný archiv (SNA) Bratislava, f. PV – sekr. šk. 75, č. 966/45-46 sekr.*).

Pod względem liczebnym NSZ jest znacznie słabsza od AK. Działa głównie w regionach o czysto polskiej ludności. Najliczniejsze grupy działają w rejonie: Lublina, Chełma, Rzeszowa i Torunia, przy granicy pruskiej (gdzie niemiłosiernie mordują Niemców). Przebywają na ogół w niedostępnych lasach lub w górach. Napady przeprowadzają na ogół w grupach 20-30-osobowych.

Zaopatrują się u ludności cywilnej, której przemocą zabierają to, co jest im potrzebne. Mundury i uzbrojenie zdobywali w przeszłości w walce z Niemcami, a obecnie w walce z jednostkami bezpieczeństwa i wojskiem rządowym. Nie utrzymują kontaktów z rządem w Londynie i generałem Andersem. Są dosyć słabo uzbrojeni.

Ze względu na okrutne mordowanie zarówno nie-Polaków, jak i Polaków NSZ nie cieszy się sympatią społeczeństwa polskiego. Dostają od ludzi tylko to, co sami zabiorą. Mało jest między nimi przedstawicieli inteligencji. Nie dysponują siatką cywilną. Działalność terrorystyczną prowadzą różnymi metodami.

Nierzadko zatrzymują pociągi i legitymują pasażerów. Schwytanych Ukraińców, Żydów, urzędników zatrudnionych w administracji państwowej, członków PPS i partii komunistycznej rozstrzelują natychmiast. Przypadki zatrzymywania pociągów i rozstrzeliwania pasażerów mają miejsce najczęściej w województwie rzeszowskim.

W pierwszej połowie grudnia 1945 r. te bandy wymordowały połowę ludności ukraińskiej we wsiach i miasteczkach w rejonie Rzeszów-Przeworsk-Jarosław. Połowę ludności zabito, a druga połowa uciekła przed rzezią do Rosji. Bardzo często mordowali całą ludność wsi, łącznie z kobietami, starcami i małymi dziećmi. Oto przykłady Ukraińców zamordowanych przez tych bandytów: Sembratowicz (77 lat), zabity w okolicach Dynowa, Koltoniuk (55 lat), ksiądz dziekan, zabity w okolicach Jarosławia, Knejozok Jaroslav (35 lat), zabity w Bełżcu, koło Rawy Ruskiej, Lazurišin (45 lat), zabity w okolicy Jarosławia, Wolanowicz (37 lat), zabity w okolicach Jarosławia.

Dziesięć kilometrów od Torunia mieszkał inżynier leśny Klisz (38 lat), narodowości ukraińskiej, żonaty, ojciec trojga dzieci. Żona i dzieci narodowości polskiej. Mieszkał w Toruniu 12 lat. Został zabity przez bandę NSZ pod koniec grudnia 1945 r., mimo tego, że jego żona i dzieci byli narodowości polskiej. O tym zabójstwie napisała żona do księdza greckokatolickiego w Zątnicy, który był jego bratem. Miał w plecach trzy rany postrzałowe.

Ta mordercza organizacja terrorystyczna nie jest tak niebezpieczna dla polskiej władzy jak AK. Nie posiada siatki cywilnej. Jest słabo uzbrojona i wyposażona. Polskich funkcjonariuszy państwowych uznają za bandytów, których należy zabijać. Mają na sumieniu najwięcej ofiar spośród podziemnych organizacji działających w Polsce⁵².

Na obszarze przylegającym do granicy polsko-czechosłowackiej większą aktywność oddziałów NSZ dostrzegano na Podhalu oraz w okolicach Nowego Sącza⁵³. W ocenie czechosłowackich służb specjalnych dysponowały one jednak znacznie mniejszym potencjałem militarnym niż UPA: „Problem band NSZ jest zresztą znacznie mniejszy. Nie wymaga on zaangażowania takich sił i środków, jak w przypadku band UPA”⁵⁴. Stosunek NSZ do Czechosłowacji określano w raportach jako: „w zasadzie

⁵² Meldunek sytuacyjny wydziału O.B.Z. zgrupowania Z.P.Ů Humenné do dnia 1.3.1946, *ABS Praha, f. 307-97-25*.

⁵³ Przegląd informacji o bandach UPA, Ocel’ – 9, 15 maja 1946, *VHA Bratislava, f. Operace „Banderovci”, šk. 43, inv. č. 139*; Przegląd informacji o bandach UPA od dnia 15 maja 1946, Ocel’ – 9, 11 czerwca 1946, *VHA Bratislava, f. Operace „Banderovci”, šk. 44, inv. č. 134*.

⁵⁴ *Ibidem*.

nieprzyjacielski”⁵⁵. Posądzano oddziały NSZ o dokonywanie wypraw na terytorium Czechosłowacji, o charakterze rabunkowym: „Przykładem jest osada Mutne na Orawie, z której polska banda przegoniła na polską stronę granicy 180 owiec”⁵⁶.

Z raportów czechosłowackich służb specjalnych w latach 1945-1946 wyłania się obraz południowo-wschodniej Polski jako kraju pogrążonego w wojnie domowej. Linia podziału nie biegła jednak między Polakami i Ukraińcami. W trwającym konflikcie, po jednej stronie stała UPA i AK, a po drugiej „regularna armia rządowa” oraz NSZ. W latach 1945-1946 AK i UPA miały tego samego przeciwnika. Istniała między nimi tendencja do porozumienia. Natomiast siły rządowe i podziemie NSZ toczyły ze sobą walkę, lecz wobec ludności ukraińskiej zajmowały podobne stanowisko.

⁵⁵ Przegląd informacji o bandach w Polsce do dnia 1.IX.1946, dowództwo „TEPLICE”, 31 sierpnia 1946, VHA Bratislava, f. Operace „Banderovci”, šk. 50, inv. č. 171.

⁵⁶ Ibidem.

Дюра Гарді (Dúra Gardi)

ЗАСНУВАННЯ ПАВЛИНСЬКОГО МОНАСТИРЯ В УЖГОРОДІ У 1384 РОЦІ ТА РУСИНСЬКЕ (УКРАЇНСЬКЕ) НАСЕЛЕННЯ ЗАКАРПАТТЯ

FOUNDING OF THE MONASTERY OF SAINT PAUL IN UZHGOROD IN 1384 AND THE RUTHENIAN (UKRAINIAN) POPULATION OF TRANS-CARPATIA

SUMMARY

The author analyzes the founding of the monastery of Saint Paul in Uzhhorod in 1384 and the presence of Ruthenians in Uzh (Ung) county (presently in Zakarpattia oblast). The monastery was founded by the members of a noble family, the Drugeths, who were the owners of a large territory in Uzh and Zemplin counties. The Drugeths donated rich land, two vineyards and a mill in Uzhhorod (Ungvár) to the monastery ("Konthor Zeleje in territorio possessionis Onghwar; Domonya" – Domanynsi and Onokivtsi). However, based on a collection of documents by Ferenc Hervay entitled "Documenta Artis Paulinorum" there is evidence that the monks were not able to occupy the donated lands until 1418 due to the opposition of the Orthodox Ruthenians who inhabited the area. The author concludes that the Ruthenians had settled in the area of Uzh county before 1384. Most likely they had settled there based on the so-called Valachian rights.

Keywords: monastery of Saint Paul in Uzhhorod, the Drugeths, Ruthenians.

Заснування Павлинського монастиря („Ordo fratrum Sancti Pauli”) в Ужгороді посвяченого Святому тілу Христовому у 1384-му році, на перший погляд важко пов’язати з русинським, тобто українським, населенням в тогочасній Угорщині. Тим не менш, завдяки вступному слову укладача збірника джерел – „Documenta Artis Paulinorum”, яке стосується історії „Coenobium Corporis Christi de Vngh, Eremitis Ordinis Sancti Pauli”, ця подія зображена в новому світлі і, за нашими даними, в історіографії ще не було ретельнішого вивчення¹. Однак ми переконані, що ця, на наш погляд, цікава тема заслуговує короткого обговорення. То ж, підємо по порядку, починаючи від заснування. А саме, в документах монахів з ордену павлинів в Ужгороді від 1384-го року, на підставі двох хартій – одна видана угорською королевою Єлизаветою, а друга видана Лелеським

¹ Pop. J. Rupp, *Magyarország helyrajzi története, fő tekintettel az egyházi intézetekre vagyis a nevezetesebb városok, helységek s azokban létezett egyházi intézetek püspökmegyék szerint rendszerezve*, II, Pest 1872, s. 398-399; D. Csánki, *Magyarország történelmi földrajza a Hunyadiak korában*, I, Budapest 1890, s. 387; F. Uličný, *Dejiny osídlenia Užskej župy*, Prešov 1995, s. 247; P. Engel, *A nemesi társadalom a középkori Ung megyében*, Budapest 1998, s. 48.

таким чином вантаж на потужних задній осі та колесах. Щоправда, кузов цього типу диг менший, ніж у дизельних, здебільшого виготовлений самотужки і з дерева, що теж має своє дуже логічне обґрунтування, й не одне: „Желізни [кузови], буває, можуть бути гірші, тому що вони грим’ят по дорозі, більше шуму. А друге, ...якщо тут щось си стане, в лісі чи шо, я можу дошку легко поміняти, а се як скрутиться від грузу желізний борт, то його вже тяжко робити... І воно з дерев’яним кузовом має кращий вигляд...” (іл. 20)²⁹.

Загальні габарити диг з двигуном від легковиків визначаються, як і в попередніх типах, у першу чергу загальними розмірами підібраних агрегатів і вузлів, специфікою їх комплектування, та все ж можемо констатувати у цьому питанні й окремі технічні тенденції, зумовлені господарсько-виробничим призначенням таких машин. Ставши знову легшою (ніж дизельна, хоч і не такою легкою, як мотоциклетна), ця дига повернула собі дещо затрачену своїми попередниками поліфункціональність, що одразу ж висунуло вимогу до її компактності. Дига конструкції Р. Мотичака отримала 3,50 м у довжину й 1,60 м у ширину наслідком цілеспрямованих інженерних пошуків: „Я старався робити чим по коротче, щоби не було довге, би воно було поворотливе”³⁰.

Поданий огляд типології саморобних самохідних транспортних засобів аналізованої околиці, зважаючи на регламентований обсяг розвідки, ми обмежили лише технічною й конструктивною характеристикою диг – і це лише початок праці у дослідженні цього цікавого явища народного побуду й господарської діяльності українського горянина. Окремого розгляду заслуговує важливе питання практичного використання диг у контексті традиційного господарювання. Не менш цікаві й культурологічні аспекти цієї транспортної проблематики (майстри і особливо „винахідники” диг), адміністративно-правові особливості користування дигами, їх переслідування у совіцькі часи. Актуальним уже сьогодні є картографування місць поширення цієї та подібних традицій виготовлення саморобних автомобілів.

²⁹ *Ibidem*, с. 16.

³⁰ *Ibidem*, с. 8.

INFORMACJA O AUTORACH

Olena Arkusha (Олена Аркуша) (Ukraina) – kandydat nauk historycznych (odpowiednik doktora), Instytut Ukrainoznawstwa Narodowej Akademii Nauk Ukrainy we Lwowie.

Marek Barwiński (Polska) – dr, geograf, Katedra Geografii Politycznej i Studiów Regionalnych Uniwersytetu Łódzkiego.

Katarzyna Barzowska (Polska) – absolwentka studiów w dziedzinie etnologii na Uniwersytecie Gdańskim.

Les Beley (Лесь Белей) (Ukraina) – pracownik naukowy Oddziału Języków Ukrainy Instytutu Językoznawstwa Narodowej Akademii Nauk Ukrainy w Kijowie.

Lyubomyr Beley (Любомир Белей) (Ukraina) – doktor nauk filologicznych (odpowiednik doktora habilitowanego), profesor Katedry Języka Ukraińskiego Użhorodzkiego Uniwersytetu Państwowego im. M. Molnara w Użhorodzie.

Paul J. Best (USA) – Ph.D., Instytut Karpacki, Higganum, Connecticut.

Witold Bobryk (Polska) – dr, Instytut Historii Uniwersytetu Przyrodniczo-Humanistycznego w Siedlcach, członek Ukraińskiego Towarzystwa Historycznego w Polsce i Polskiego Towarzystwa Historycznego.

Halyna Bodnar (Галина Боднар) (Ukraina) – kandydat nauk historycznych (odpowiednik doktora), Katedra Najnowszej Historii Ukrainy Lwowskiego Uniwersytetu Państwowego im. I. Franki we Lwowie.

Ihor Bojko (Ігор Бойко) (Ukraina) – kandydat nauk historycznych (odpowiednik doktora), Instytut Ludoznawstwa Narodowej Akademii Nauk Ukrainy we Lwowie.

Oleh Boiyuk (Олег Болюк) (Ukraina) – kandydat nauk w zakresie sztuki (odpowiednik doktora), Wydział Sztuki Ludowej Instytutu Ludoznawstwa Narodowej Akademii Nauk Ukrainy we Lwowie.

Ivanna Cherchovych (Іванна Черчович) (Ukraina) – Instytut Studiów Ukraińskich im. I. Krypyakevycha Narodowej Akademii Nauk Ukrainy we Lwowie.

Iryna Dovhaľyuk (Ірина Довгалюк) (Ukraina) – kandydat nauk w zakresie sztuki (odpowiednik doktora), docent Katedry Folklorystyki Ukraińskiej Lwowskiego Uniwersytetu Państwowego im. I. Franki we Lwowie; docent Katedry Muzycznej Folklorystyki Lwowskiej Akademii Muzycznej im. M. Łysenki.

Roman Drozd (Polska) – dr, hab., J.M. Rektor Akademii Pomorskiej w Słupsku, przewodniczący Ukraińskiego Towarzystwa Historycznego w Polsce.

Stefan Dudra (Polska) – dr hab., profesor Uniwersytetu Zielonogórskiego, kierownik Zakładu Współczesnych Stosunków Międzynarodowych Instytutu Politologii.

- warzyszenia Ukrainistów Słowackich oraz Towarzystwa Naukowego im. T. Szewczenki na Słowacji.
- Ulyana Parubiy** (Уляна Парубій) (Ukraina) – Katedra Folklorystyki Ukrainiejskiej Lwowskiego Uniwersytetu Państwowego im. I. Franki we Lwowie.
- Tamara Patsay** (Тамара Пацай) (Ukraina) – kandydat nauk historycznych (odpowiednik doktora), Wydział Etnologii Historycznej Instytutu Ludoznawstwa Narodowej Akademii Nauk Ukrainy we Lwowie.
- Tadeusz Półchłopek** (Polska) – dr, Instytut Filologii Polskiej Uniwersytetu Rzeszowskiego.
- Janko Ramač** (Јанко Рамач) (Serbia) – dr, historyk, profesor uniwersytetów w Nowym Sadzie (Wojwodina) i w Belgradzie. Wykładowca historii bałkańskich Rusinów, folklorystyki, historii Ukrainy.
- Oleg Rumyantsev** (Олег Румянцев) (Włochy) – PhD, historyk, wykładowca historii Europy Wschodniej w Università degli Studi di Macerata.
- Olena Serebryakova** (Олена Серебрякова) (Ukraina) – Wydział Etnologii Współczesnej Instytutu Ludoznawstwa Narodowej Akademii Nauk Ukrainy we Lwowie.
- Oksana Sheremeta** (Оксана Шеремета) (Ukraina) – kandydat nauk historycznych (odpowiednik doktora), docent Odeskiej Akademii Państwowej im. O. Popowa, filia we Lwowie.
- Oksana Shpak** (Оксана Шпак) (Ukraina) – kandydat nauk w zakresie sztuki (odpowiednik doktora), Instytut Ludoznawstwa Narodowej Akademii Nauk Ukrainy we Lwowie.
- Yevhen Sinkevych** (Євген Сінкевич) (Ukraina) – doktor nauk historycznych (odpowiednik doktora habilitowanego), profesor w Katedrze Stosunków Międzynarodowych i Polityki Zagranicznej Czarnomorskiego Uniwersytetu Państwowego im. P. Mohyły w Mikołajowie.
- Arkadiusz Siabig** (Polska) – dr, Instytut Historii i Politologii Akademii Pomorskiej w Słupsku.
- Olga Sołarz** (Polska) – dr, Instytut Neofilologii Państwowej Wyższej Szkoły Wschodnioeuropejskiej w Przemyślu.
- Miroslav Sopoliga** (Мирослав Сополіга) (Słowacja) – PhSc., Dr.h.c., PhDr., dyrektor Muzeum Ukrainiejskiej Kultury w Svidniku – oddziału Słowackiego Muzeum Narodowego.
- Michal Šmigel'** (Słowacja) – PhD., Doc. PhDr., Katedra Historii Fakultetu Nauk Humanistycznych Uniwersytetu im. Mateja Bela w Bańskiej Bystrzycy.
- Yaroslav Taras** (Ярослав Тарас) (Ukraina) – doktor nauk historycznych (odpowiednik doktora habilitowanego), kierownik Wydziału Etnologii Współczesnej Instytutu Ludoznawstwa Narodowej Akademii Nauk Ukrainy we Lwowie.
- Jozef Varchol** (Йосиф Вархол) (Słowacja) – PhDr., Muzeum Ukrainiejskiej Kultury w Svidniku – oddziału Słowackiego Muzeum Narodowego.
- Nadija Varchol** (Надія Вархол) (Słowacja) – PhDr., Muzeum Ukrainiejskiej Kultury w Svidniku – oddziału Słowackiego Muzeum Narodowego.
- Andriy Vovchak** (Андрій Вовчак) (Ukraina) – kandydat nauk filologicznych (odpowiednik doktora), docent Katedry Folklorystyki Ukrainiejskiej Lwowskiego Uniwersytetu

- Oksana Vovchak** (Оксана Вовчак) (Ukraina) – nauczycielka muzyki, z zamiłowani badaczka folkloru ukraińskiego.
- Tamara Włodarczyk** (Polska) – doktorantka w Instytucie Politologii Uniwersytetu Wrocławskiego, autorka licznych publikacji poświęconych historii Żydów polskich.
- Bernadetta Wójtowicz-Huber** (Polska) – dr hab., etnograf i historyk, Katedra Studiów Interkulturowych Europy Środkowo-Wschodniej Uniwersytetu Warszawskiego.